

Edward Rymar

Początki Horkerów - rodu rycerskiego ziemi gorzowskiej i myśliborskiej (XIV-XV w.)

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 5, 307-312

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY
NR 5 - ROK 1998

Edward Rymar
Pyrzyce

**Początki Horckerów - rodu rycerskiego ziemi gorzowskiej
i myśliborskiej (XIV - XV w.)**

Rodzina rycerska Horckerów przebywała na terenie ziemi gorzowskiej na pewno już w czasach askańskich. Znana jest jednak dopiero od roku 1319. Paul von Niessen wyraził kiedyś przypuszczenie, że to miejscowa rodzina o słowiańskim rodowodzie. Niczym tego poprzeć obecnie się jeszcze nie da, ale też i nie sposób obalić tego domysłu.

Książę zachodniopomorski (wołogoski) Warcisław IV w 1319 r., po śmierci margrabiego Waldemara, sięgnął po kuratelę nad ostatnim brandenburskim Askańczykiem Henrykiem II (zmarł już w 1320 r.) i po panowanie w części Marchii, w Nowej Marchii i Ziemi Lubuskiej w szczególności. W tym celu pozyskiwał miejscowe rycerstwo. I właśnie przebywając w Chojnie 26 X 1319 r., za 80 grzywien srebra sprzedał Horckerom: rycerzowi Ottonowi (I) oraz giermkom (famulom) Bartłomiejowi i Gerardowi sądownictwo wyższe oraz patronat nad kościołem parafialnym w Wawrowie koło Gorzowa. Tu było gniazdo rodowe Horckerów. Przywilej nie oznacza wcale wypłacenia Warcisławowi przez Horckerów tej dużej sumy, ale prawo do pobierania dochodów w przyszłości, aż osiągną wymienioną wysokość.

W dwa lata później bracia Henning (I) i Willeco (Wilhelm), przy pośrednictwie opata cysterskiego z Zemska, sołtysa gorzowskiego Ludolfa i wielu mieszczan (rajców) gorzowskich, układali się z cystersami kołbackimi po ostrym sporze o 11 włók w Santocku. Cystersi kołbaccy mieli w 1300 r. z nadania margrabiego Albrechta III rozległe dobra na

północ od Gorzowa, które później były własnością filii klasztornej w Mironicach, m.in. Santocko. Filia ta długo nie powstawała, zaś w nadanych cystersom wsiach podgorzowskich przebywało nadal z dawna osiadłe drobne rycerstwo. Nie otrzymując od władców innych lenn tytułem rekompensaty, nie było skłonne do podporządkowania się cystersom, a co więcej, zawłaszczało ich dobra. W latach 1319 - 1324 w Nowej Marchii władali książęta zachodniopomorscy, co sprzyjało akcji rewindykacyjnej kolbackich mnichów. Stąd zapewne i ów ostry spór z Horkerami. W 1321 r. Henning i Wilhelm ułożyli się na tej zasadzie, że 8 włók biorą od cystersów w lenno, dalsze trzy otrzymują na własność na czas życia.

Od 1324 r. w tej okolicy władą margrabia Ludwik Starszy z bawarskiej dynastii Wittelsbachów. Przywilej Warcisława IV na pewno został zakwestionowany. W 1333 r. Horkerowie wypłacają mu 20 brandenburskich grzywien srebra za pełne sądownictwo w Wawrowie. Wilhelm w 1337 r. objął kuratelę nad synami zmarłego rycerza Luthera Splintera z Raclawia, widocznie swego krewniaka. Wtedy o takiej opiece nad lennikami decydował władca. Wówczas to, według „Księgi Ziemskiej” margrabiego Ludwika, rejestrującej jego stan posiadania w Nowej Marchii, Horkerowie mieli w Wawrowie lenno liczące 10 włók. W innych miejscowościach nie zostali wymienieni.

Praw sądowniczych w Wawrowie Horkerowie nie nabyli ostatecznie. Były one przedmiotem transakcji. W 1354 r. Ludwik Rzymski, brat i następca Ludwika Starszego, zastawił je wraz z patronatem nad kościołem radzie miejskiej Gorzowa za 30 grzywien, z tym że 20 (a więc te z 1334 r.) miała ona tytułem odszkodowania wypłacić kuzynom Ottonowi i Wilhelmowi Horkerom. Tego roku obaj otrzymali to sądownictwo od margrabiego, wykupione za 40 lekkich fenigów od margrabiego i rady. Otto (II ?) sprzedał w 1358 r. swe dobra wraz z sądownictwem Gorzowowi. To samo w 1359 r., za zgodą żony Katarzyny i synów, uczynił Wilhelm. Zapewne już po śmierci Wilhelma Otto w 1359 r. ponownie sprzedał radzie miejskiej Gorzowa 15,5 włók i dwie kościelne (a więc połowę lenna kościelnego liczącego 4 włóki), oraz dochód Wilhelma. Margrabia Ludwik sprzedaż lenna zatwierdził, zobowiązując Ottona do pełnienia służb wasalnych z tytułu innego lenna w Baczynie. Otto z bratem Ebelem w 1361 r. sprzedał 4 włóki w Wawrowie kościołowi NMP w Gorzowie.

Tak więc trwał proces wypierania Horkerów z Wawrowa przez Gorzów. Zapewne już w XIV w. ród przenosił się w okolice Myśliborza,

nawet na Pomorze. Hans (I) w 1400 r. wystąpił w Myśliborzu jako świadek czynności prawnej wójta Nowej Marchii oraz jako świadek książąt szczecińskich. Po przejęciu Nowej Marchii przez Zakon Krzyżacki w 1402 r., hold wielkiemu mistrzowi składają Kurd, Henning (II) i Drewes. W 1404 r. bracia Hans i Marcin (I) sprzedali radzie miejskiej Gorzowa swe lenno w Wawrowie. W tym czasie kupowali pewne dochody podatkowe płacone przez chłopów z Baczyny. Hans występuje do 1414 r., Marcin zaś zapewne przeniósł się w okolice Myśliborza. W 1417 r., jako poszkodowany przez Pomorzan z księstwa szczecińskiego, pisał w Myśliborzu skargę do wielkiego mistrza z Malborka, zaś książę szczeciński Otto II ripostował wkrótce, oskarżając go o rabunki.

Z następnej generacji rodu znamy Konrada (Kurda II) i Andrzeja (Drewesa II ?). W 1433 r. uczestniczyli w komisji powołanej przez Krzyżaków do postępowania sądowego przeciwko Joannitom za wydanie Santoka Polakom i czeskim husytom w początkach czerwca tegoż roku w toku wojny polsko-krzyżackiej. Jesienią Konrad w imieniu rodu podpisał się pod aktem konfederacji rycerstwa związanej do walki z rozbojem. W tym czasie Drewesa więziono w Polsce (1434), widocznie był wzięty do niewoli podczas wspomnianej wyprawy polsko-czeskiej.

Już od dłuższego czasu główne posiadłości rodu były w Sulimierzu, Głazowie i Mostkowie, między Myśliborzem i Lipianami. Pierwszym Horkerem zwanym „z Sulimierza” (wówczas Adamsdorf) był w 1436 r. Henning (III), może syn Marcina (I). On to zapewne i Jakub (I) w 1454 r. w imieniu rodu składali hold elektorowi brandenburskiemu Fryderykowi II, władcy Nowej Marchii nabytej do Krzyżaków. Jakub „z Głazowa” w 1457 r. układał się z Myśliborzem w sprawie jazów i połowów na potoku Kleszym, ponownie w 1482 r. przy udziale dorosłych synów Marcina (II) i Juriana (Jorga, Jerzego).

Rejestr stanu posiadania rodu pochodzi dopiero z 1486 r.. Wówczas to bracia i kuzyn Hans (II), Jasper, Henning (IV), Hans (IV), Jakub (II), Marcin (II), Jorg (tj. zapewne Jurian) i Joachim (Achim) otrzymali „do wspólnej ręki” od elektora list lenny. Objął on 16 włók w Sulimierzu, ponadto tamże 21 włók Hansa (II), Jaspiera i Henninga (IV), wraz z trzecią częścią Wawrowa. Ci trzej mieli też Małą i Wąską Puszcę, młyn Rokitno koło jeziora Rokitno i potok Rokitnicę (dopływ Myśli). Pozostali posiadali Głazów z jeziorem Będzin, młynem, las Sulimierz (*Zulmer* - dał on obecną nazwę wsi Sulimierz), wieś Mostkowo, jeziora Mały i Duży Dziedzic (*Dyricke*).

Ród dzielił się więc w końcu XV wieku na dwie linie. Jorg z Głazowa wystąpił w 1491 r., z bratem Joachimem w 1498 r.

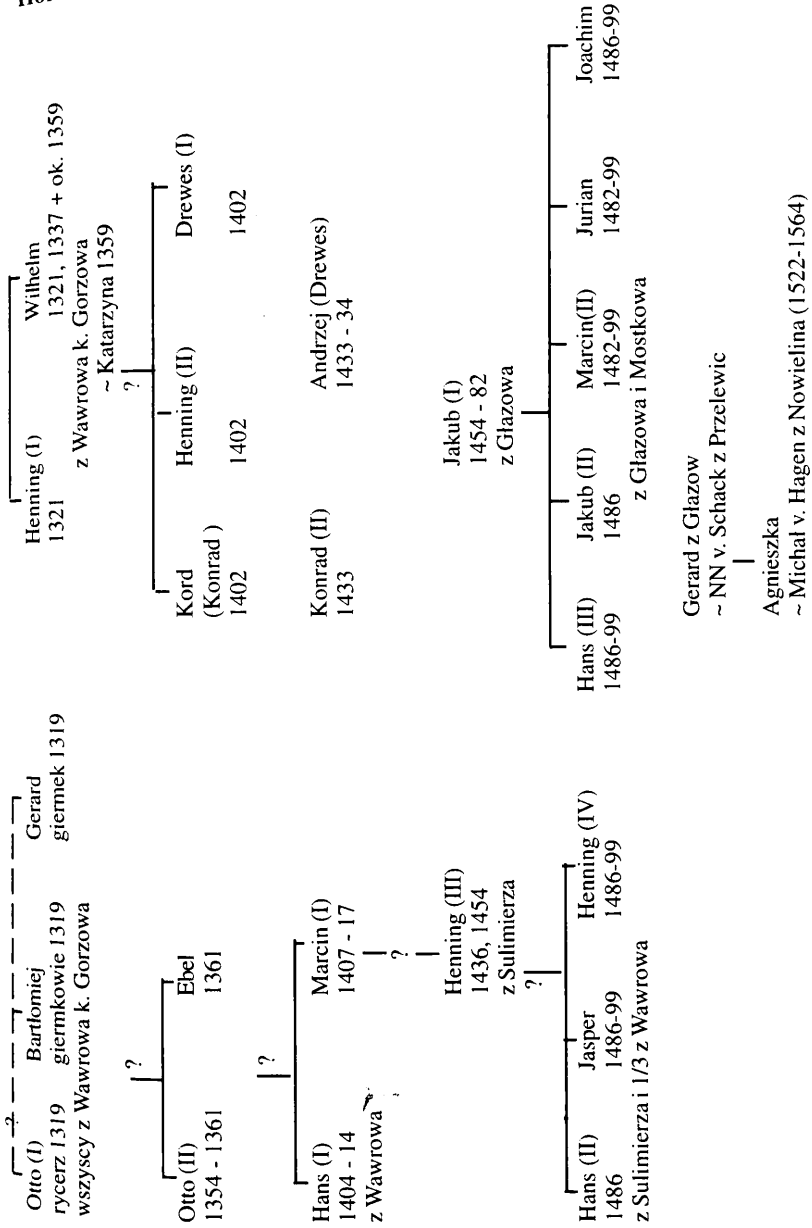
Kolejny list lenny Horkerowie otrzymali w 1499 r., gdy to w Myśliborzu hołd nowemu elektorowi złożyli bracia Hans (III), Marcin (II), Jerzy i Joachim. Dobra linii starszej (braci Jaspera i Henninga IV) obejmowały 35 włók w Sulimierzu, nadal trzecią część Wawrowa, Małą i Wąską Puszcę, część jeziora Rokitno, młyn Rokitno i potok Rokitnicę. Linia młodsza posiadała Głazów z młynem i jeziorem, Grabową Strugą przepływającą przez jezioro Będzin i jezioro Czyste, las Sulimierz, Mostkowo z młynem i jeziorami Małym i Dużym Dziedzicem oraz Młyn Leszczynowy. W Sulimierzu rodzina posiadała dom warowny.

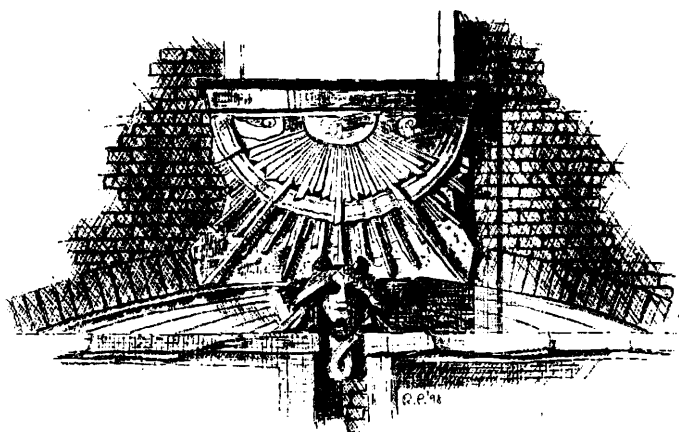
Głazów, Mostkowo i część Sulimierza Horkerowie trzymali jeszcze w XVII w. W Sulimierzu liczącym aż 84 włóki od dawna było kilka lenn rycerskich (5 w 1337 r.) i stan ten trwał przez wieki. Dla tego w 1572 r. elektorscy komisarze spisowi odnotowali tutaj lenna: braci Jerzego i Hansa Horkerów z 6 włókami, Jakuba Horkera z Głazowa z 8 włókami, Eustachego Schönebecka z Dolska z 9 włókami, wdowę po Maksie Wrechu z 10 włókami, wdowę po Wolfie Horkerze z 4 włókami, Joachima Hageny z 5 włókami zastawionymi mu przez Baltazara Horkera.

Opracowano na podstawie:

- *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, hrsg. A. F. Riedel, Berlin 1838 - 1869, Theil I, Bd. XVIII, s. 87, 490, 497 - 500, 503, XXIV, s. 20, 25, 62, 161, Theil III, Bd II, s. 440. R. Eckert. *Gechichte von Landsberg a.d. Warthe, Stadt und Kreis*, Landsberg 1890, Theil II, s. 22 - 23, 43 i n.
- *Das Neumärkische Landbuch Markgraf Ludwigs des Älteren vom Jahre 1337*, hrsg. v. L. Gollmert, Frankfurt 1862, s. 21.
- H. G. Ost, *Die zweite deutsche Ostsiedlung im Drage- und Küddow- Gebiet, w: Deutschland und der Osten*, Bd 14, Leipzig 1939, s. 80 - 81.
- *Pommersches Urkundenbuch*, Stettin 1868 - 1936, Bd VI, nr 3300, 3504.
- *Repertorium der im Kglh. Staatsarchive zu Königsberg befindliche Urkunden zur Geschichte der Neumark*, bearb. E. Joachim, hrsg. P. v. Niessen, Schriften d. Vereins f. Geschite d. Neumark, Heft 3, 1895, nr 183, 218, 359, 387, 392, 797, 830.

Próba zebrania wyników w tablicy genealogicznej najstarszych Horkerów (hipoteza)





ul. Wetniany Rynek 6